

## **W NIEDZIELĘ WIECZÓR ŚWIĘTEJ PIĘĆDZIESIĄTNICY**

### **Obrzęd klękania**

**Kapłan:** Błogosławiony Bóg nasz, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

**Lektor:** Amen.

**Królu** Niebieski, Pocieszycielu, Duchu Prawdy, który wszędzie jesteś i wszystko napęlniasz, Skarbnico dóbr i Dawco życia, przyjdź i zamieszkaż w nas, i oczyść nas z wszelkiej zmaży, i zbaw, o Dobry, dusze nasze.

**Diakon:** **W** pokoju do Pana módlmy się.

**Chór po każdym wezwaniu:** **Panie,** zmiłuj się.

**O** pokój z wysokości i zbawienie dusz naszych, do Pana módlmy się.

**O** pokój całego świata, stałość świętych Bożych Kościołów i zjednoczenie wszystkich, do Pana módlmy się.

**Za** tę świątynię i tych, którzy z wiarą, pobożnością i bojaźnią Bożą wchodzą do niej, do Pana módlmy się.

**Za** metropolitę naszego **N.**, i za biskupa naszego **N.**, za czcigodne kapłaństwo, w Chrystusie diakonię, za całe duchowieństwo i lud, do Pana módlmy się.

**O** zachowanie w opiece Bożej naszej ojczyzny, za jej władze i wojsko, do Pana módlmy się.

**Za** to miasto, za wszystkie miasta i krainy, i za wszystkich wiernych żyjących w nich, do Pana módlmy się.

**O** dobrą pogodę, obfitość plonów ziemi i spokojne czasy, do Pana módlmy się.

**Za** żeglujących, podróżujących, chorych, cierpiących, uwięzionych oraz o ich wybawienie, do Pana módlmy się.

**Za** obecny tutaj lud, oczekujący łaski Ducha Świętego, do Pana módlmy się.

**Za** tych, którzy zginają przed Bogiem swoje kolana i otwierają serca, do Pana módlmy się.

**Abyśmy** zostali umocnieni na spełnianie dzieł miłych Bogu, do Pana módlmy się.

**Aby** zostało nam zesłane bogactwo Jego miłosierdzia, do Pana módlmy się.

**Aby** nasze klęczenie zostało przyjęte jako kadzidło przed Obliczem Bożym, do Pana módlmy się.

**Za** tych, którzy potrzebują pomocy, do Pana módlmy się.

**O** wybawienie nas od wszelkiego utrapienia, gniewu, niebezpieczeństwa i niedostatku, do Pana módlmy się.

**Wspomóż,** zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

**Najświętszą,** przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy,

sami siebie, wszyscy siebie nawzajem, i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

**Chór:** Tobie, Panie.

**Kapłan:** Albowiem Tobie przynależy wszelka chwała, cześć i pokłon, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

**Chór:** Amen.

**Także śpiewamy:** Panie, wołam do Ciebie, usłysz mnie, usłysz mnie, Panie, i dodajemy sześć stichosów i śpiewamy stichery isomelosy, ton 4:

Niezwykłe rzeczy dzisiaj widziały wszystkie narody w mieście Dawidowym, kiedy Duch Święty zstąpił w ognistych językach, jak głosi to mówiący o Bogu Łukasz. On to właśnie mówi: Kiedy uczniowie Chrystusowi byli zgromadzeni, rozległ się szum jakby niosącego się gwałtownego wichru i napełnił dom, gdzie oni przebywali, i wszyscy zaczęli mówić, niezwykłymi słowami tłumacząc niezwykłą naukę, niezwykłe nauki Świętej Trójcy.

Duch Święty zawsze był i jest, i będzie, nie zmieniając się i nie kończąc, ale zawsze sławiony wraz z Ojcem i Synem, z Nimi złączony. On jest życiem i życia twórcą, światłością i dawcą światłości, dobrym ze swej istoty i źródłem łaski. Przez Niego jest poznawany Ojciec i wysławiony Syn, i przez wszystkich jest poznawany. Jedna moc, jedno zjednoczenie, jedna cześć dla Świętej Trójcy.

Duch Święty jest światłością, życiem i żywym źródłem duchowym. On jest duchem zrozumienia, Dobry, prawy, duchowy, panujący, oczyszczający grzechy. On jest Bogiem przebóstwiającym, On jest ogniem pochodzącym od Ojca, On mówi, czyni i rozdaje dary. Przez Niego ukoronowani zostali wszyscy prorocy i Boży apostołowie z męczennikami. Jest to coś niezwykłego dla słuchu, niezwykłego dla kontemplacji, języki ognia, rozdzielające się dla rozdzielenia darów.

**Chwała, i teraz.** Królu Niebieski, Pocieszycielu, Duchu Prawdy, który wszędzie jesteś i wszystko napełniasz, Skarbnico dóbr i Dawco życia, przyjdź i zamieszkał w nas, i oczyść nas z wszelkiej zmały, i zbaw, o Dobry, dusze nasze.

**Wejście z kadzielnicy. Pogodna Światłości. Wielki prokimenon, ton 7: Któryż bóg jest wielki, jak Bóg nasz? Ty jesteś Bogiem, który czyni cuda. Stichos 1: Objawiłeś w ludziach moc Twoją. Stichos 2: Rzekłem: Teraz zacząłem, oto odmiana prawicy Najwyższego. Stichos 3: Wspomniałem dzieła Pańskie, albowiem wspominać będę od początku cuda Twoje.**

**Diakon:** Przykłęknąwszy, jeszcze i jeszcze do Pana módlmy się.

**Chór:** Panie, zmiłuj się, trzy razy.

**Klękamy na ziemi, mając odkryte głowy, a kapłan donośnie czyta modlitwy w prezbiterium, patrząc ku ludowi:**

**Przezysty, nieskalany, niemający początku, niewidzialny, niedościgniony, niezbadany, niezmienny, niezwyciężony, niewypowiedziany, najlepszy Panie, Jedyny, który posiadasz nieśmiertelność, który żyjesz w niedostępnej światłości, który stworzyłeś niebo i ziemię, i morze, i wszystko, co w nich żyje, który dajesz wszystkim proszącym, zanim sami o coś poproszą, modlmy się do Ciebie i Ciebie błagamy, Władco, Przyjacielu człowieka, Ojciec Pana i Boga, i Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa, który dla nas ludzi i dla naszego zbawienia zstąpił z niebios i za sprawą Ducha Świętego przyjął ciało z Marii Dziewicy i przesławnej Bogurodzicy. Najpierw nauczał słowem, a następnie czynami okazując, gdy przecierpiał zbawczą mękę, dał nam pokornym, grzesznym i niegodnym swoim sługom przykład zanoszenia Tobie zawsze modlitw, z głowami pochylonymi i pokornie klęcząc, za nasze grzechy i ludzkie przewinienia.**

Sam wielce miłosierny Przyjacielu człowieka, usłysz nas, gdy każdego dnia do Ciebie wołamy, a zwłaszcza w tym dniu Pięćdziesiątnicy, gdy po Wniebowstąpieniu Pan nasz Jezus Chrystus zasiadł po Twojej prawicy, Boga i Ojca, zesłał Świętego Ducha na swych świętych uczniów i apostołów, który też spoczął na każdym z nich i wszyscy zostali napelnieni nieskończoną Jego łaską i opowiadali różnymi językami wielkie Twoje czyny i prorokowali. Teraz zaś nas, modlących się do Ciebie, usłysz i zmiłuj się nad nami pokornymi i osądzonymi, zerwij więzy niewoli naszych dusz, mając nad nami, modlącymi się do Ciebie, Twoje nieprzebrane miłosierdzie. Przyjmij nas, przypadających do Ciebie i wołających: zgrzeszyliśmy, ale do Ciebie jesteśmy przywiązani już z łona naszej matki, Ty jesteś Bogiem naszym. Jednak dni nasze mijają w bezsensowności życia, oczekujemy więc pomocy Twojej, gdyż pozbawiliśmy się wszelkiej pomocy, ale pokładając nadzieję w Twojej łaskawości, wołamy: grzechów młodości naszej i niewiedzy nie pamiętaj, od tajemnych naszych występków oczyść nas i nie odrzucaj nas w czasie starości, gdy osłabnie nasza siła. Nie opuszczaj nas zanim powrócimy do ziemi, pozwól powrócić do Ciebie i zważ na nas swoją łaską i skłonnością, odpędź nasze nieprawości łaskawością swoją, postaw naprzeciw bezmiarowi Twych łask wielość naszych grzechów. Wejrzyj, Panie, z wysokości Twojego przybytku na stojący lud Twój, oczekujący bogactw Twoich darów. Nawiedz nas swoją łaską, wybaw z przemocy szatana, umocnij nasze życie Twymi świętymi i najświętszymi prawami. Daj ludowi Twemu anioła, wiernego stróża, i wszystkich zgromadź do Twojego królestwa. Wysłuchaj próśb pokładających w Tobie nadzieję, odpuść im i nam grzechy, oczyść nas przez działanie Świętego Twego Ducha, i zniszcz wszystkie wrogi nam zakusy.

**Dodaje się i tę modlitwę:**

**Błogosławiony** jesteś, Panie, Władco wszechwładny, który oświecasz dzień światłem słonecznym i noc rozjaśniasz zorzami ognia, który pozwoliłeś nam przebyć długi dzień i zbliżyć się do początków zmierzchu, usłysz modlitwy nasze i wszystkich tych ludzi, wszystkim nam przebaczone grzechy nasze dobrowolne i mimowolne, przyjmij wieczorne nasze modlitwy i ześlij obfitość Twojej łaski i dobroci na Twoje dziedzictwo. Otocz nas świętymi Twymi aniołami, uzbrój w oręż Twojej prawdy, otocz Twoją prawdą, zachowaj Twoją mocą, wybaw od wszelkiego złego, wszelkiej przeciwnej nam pokusy i pozwól, aby obecny wieczór z nadchodzącą nocą był doskonały, święty, pełen pokoju, bez grzechu, bez upadku, bez złych myśli, i takie same uczyni też wszystkie dni naszego życia, dla modlitw najświętszej Bogurodzicy i wszystkich świętych, których od wieków sobie upodobałeś.

**Diakon:** Wspomóż, zbaw, zmiłuj się, podnieś i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

**Chór:** Panie zmiłuj się.

**Diakon:** Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodzicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem, i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

**Chór:** Tobie, o Panie.

**Kapłan:** Ty bowiem okazujesz nam miłosierdzie i zbawiasz nas, Panie Boże nasz, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

**Chór:** Amen.

**Następnie kapłan lub diakon mówi:**

**Wołajmy** wszyscy z całej duszy i ze wszystkich myśli naszych wołajmy.

**Chór:** Panie, zmiłuj się.

**Panie** wszechmocny, Boże ojców naszych, prosimy Cię, wysłuchaj i zmiłuj się.

**Chór:** Panie, zmiłuj się.

Zmiłuj się nad nami, Boże, według wielkiego miłosierdzia Twego, prosimy Cię, wysłuchaj i zmiłuj się.

**Chór:** Panie, zmiłuj się, *trzy razy.*

Jeszcze módlmy się za metropolitę naszego *N.*, za biskupa naszego *N.* i za wszystkich w Chrystusie braci naszych.

**Chór:** Panie, zmiłuj się, *trzy razy.*

Jeszcze módlmy o zachowanie w opiece Bożej naszej Ojczyzny, za jej władze i wojsko, abyśmy mogli prowadzić ciche i spokojne życie, we wszelkiej pobożności i czystości.

**Chór:** Panie, zmiłuj się, *trzy razy.*

Jeszcze módlmy się za naszych braci kapłanów, hieromnichów, hierodiakonów, mnichów, i za wszystkich braci naszych w Chrystusie.

**Chór:** Panie, zmiłuj się, *trzy razy.*

Jeszcze módlmy się za błogosławionych i zawsze godnych pamięci świątobliwych patriarchów ortodoksyjnych, za fundatorów tej świątyni Bożej i za wszystkich zmarłych ortodoksyjnych ojców i braci naszych, którzy tutaj i w różnych miejscach spoczywają.

**Chór:** Panie, zmiłuj się, *trzy razy.*

Jeszcze módlmy się za ofiarodawców i dobroczyńców tego świętego i czcigodnego domu Bożego, za pracujących, śpiewających, i za tu obecny lud, oczekujący od Ciebie wielkiego i obfitego miłosierdzia.

**Chór:** Panie, zmiłuj się, *trzy razy.*

**Kapłan:** Panie Boże nasz, przyjmij tę żarliwą modlitwę sług Twoich i zmiłuj się nad nami według wielkiego miłosierdzia Twego. Ześlij obfite łaski na nas i na cały lud Twój, oczekujący od Ciebie wielkiego i obfitego miłosierdzia.

Albowiem jesteś Bogiem miłosiernym, Przyjacielem człowieka, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

**Chór:** Amen.

**Diakon:** Przyklękawszy, jeszcze i jeszcze do Pana módlmy się.

**Chór:** Panie, zmiłuj się, *trzy razy.*

*Klękamy, jak to już ukazano, a kapłan donośnie czyta drugą modlitwę:*

**Panie Jezu Chryste, Boże nasz, pokój Twój daleś ludziom i zawsze jesteś obecny w naszym życiu, i w nas samych! Daruj nieustannie swym wiernym dar Najświętszego Ducha ku otrzymaniu dziedzictwa, które nie zostanie nam odjęte. W sposób jawny zaś łaskę zesłałeś dzisiaj swoim uczniom i apostołom, i usta ich umocniłeś ognistymi językami, a przez nich cały rodzaj ludzki przyjął Boską naukę w swych własnych językach donośnie ogłoszoną. Zostaliśmy oświeceni światłością Ducha i błędu jako ciemności uniknęliśmy poprzez rozdanie widzialnych i ognistych języków ognia i nadprzyrodzone działanie, gdyż dzięki Tobie nauczyliśmy się wiary i błogosławienia Ciebie z Ojcem i Świętym Duchem, Jedynego Boga, którego mocą i władzą zostaliśmy oświeceni. Ty bowiem jesteś światłością Ojca, niezmiennym i stałym odbiciem Jego natury i istoty, źródłem mądrości i łaski. Otwórz moje grzeszne usta i naucz mnie modlić się godnie i należycie. Ty bowiem znasz mnóstwo moich grzechów, ale Twoja łaska przewycięży ich bezmiar. Z bojaźnią bowiem stoję przed Tobą i w morze Twego miłosierdzia rzucam rozpacz mojej duszy. Nakarm mnie swoim słowem, Ty, który kierujesz w niewypowiedzianej Twojej mądrości wszystkimi stworzeniami, cicha przystani tych, którzy płyną burzliwym morzem, i**

wskaż im drogę, którą pójdą. Daj ducha Twej mądrości mym myślom, ducha rozumu daruj mej niskości, duchem Twojej bojaźni otocz moje poczynania, ducha prawego odnów w mym wnętrzu i duchem Twym władczy umocnij szaleństwo moich myśli. Obym każdego dnia był kierowany przez Twego dobrego Ducha ku rzeczom dobrym, godnie wypełniał Twoje przykazania oraz pamiętał o Twoim chwalebny przyjsciu i o popelnionych grzechach. Nie pamiętaj mojej skłonności ku rzeczom przemijającym i piękności tego świata, ale umocnij mnie do przyjęcia Twych przyszłych darów. Powiedziałeś bowiem, Panie, że jeśli ktoś będzie prosił w Twoim Imieniu, otrzyma w obfitości od Twego współistotnego Boga i Ojca. Przeto i ja grzeszny w dniu zstąpienia Świętego Twego Ducha błagam Twoją łaskawość i proszę, abyś dał mi zbawienie. Panie, wszelkiego dobra bogaty sprawco i ofiarodawco łask, który dajesz nam w nadmiarze to, o co prosimy, Ty, Panie miłosierny współcierpisz z nami, gdyż poprzez swoje bezgrzeszne ciało stałeś się uczestnikiem naszego ciała, przeto przychył się z miłością ku tym którzy przed Tobą skłonili swoje kolana i bądź oczyszczeniem naszych grzechów. Daj, Panie, ludowi Twemu obfite łaski, usłysz nas ze świętych Twoich niebios, wnieś nad nami moc zbawczej Twojej prawicy, otocz nas cieniem Twych skrzydeł i nie zapominaj dzieła Twych rąk. Przed Tobą tylko zgrzeszyliśmy, ale też Tobie jednemu służymy. Nie kłaniamy się bogom fałszywym, ani też nie wyciągamy naszych rąk do bogów cudzych. Odrzuć nasze grzechy i przyjmij nasze modlitwy, które klęcząc Tobie zanosimy, wyciągnij do nas wszystkich pomocną dłoń, przyjmij naszą modlitwę jak dym kadzielnny, przyjemnie wznoszący się przed Twym najłaskawszym królestwem.

**Dodaje się i tę modlitwę:**

**Panie, Panie,** wybawiający nas od wszelkiej strzały lecącej w ciągu dnia, wybaw też nas od wszelkiej rzeczy przechodzącej w ciemnościach. Przyjmij ofiarę wieczorną wznoszenia naszych rąk. Pozwól nam również czas nocny przejść bez niedostatków, wolnymi od złych pokus. Wybaw nas też od wszelkiego niepokoju i lęku, a także od obecności szatana. Daj duszom naszym serdeczną skruchę i myślom naszym troskę o wyrok na Twym budzącym bojaźń i sprawiedliwym Sądzie. Przygwoźdź nasze ciała do Twej bojaźni, umartw nasze członki, gdy pozostajemy na ziemi. Zabierz od nas wszelkie niegodne marzenia i wrogie pokusy. Podnieś nas umocnionych w czasie modlitwy w wierze i żarliwości o Twe przykazania.

**Diakon:** Wspomóż, zbaw, zmiłuj się, podnieś i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

**Chór:** Panie zmiłuj się.

**Diakon:** Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodzicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem, i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

**Chór:** Tobie, Panie.

**Kapłan:** Przez przychylność i łaskawość Jednorodzonego Syna Twego, z którym błogosławiony jesteś z Najświętszym i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

**Chór:** Amen.

**Lektor:** Pozwól, Panie, w wieczór ten ustrzec się nam od grzechu. Błogosławiony jesteś, Panie, Boże ojców naszych, i chwalebne i przesławne jest imię Twoje na wieki. Amen. Niech będzie miłosierdzie Twoje, Panie, nad nami, jak mieliśmy nadzieję w Tobie. Błogosławiony jesteś, Panie, naucz mnie przykazań Twoich. Błogosławiony jesteś, Władco, daj mi zrozumieć przykazania Twoje. Błogosławiony jesteś, Święty, oświeć mnie przykazaniami Twoimi. Panie, miłosierdzie Twoje na wieki, nie gardź dziełem rąk Twoich. Tobie przynależy sława, Tobie przynależy pieśń, Tobie chwała przynależy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Diakon:** Przyklęknąwszy, jeszcze i jeszcze do Pana módlmy się.

**Chór:** Panie, zmiłuj się, trzy razy.

**Klękamy, jak to już ukazano, a kapłan donośnie czyta trzecią modlitwę:**

**W**ieczne źródło życia, rozlewające się i oświecające wszystkich, współlistotna Ojcu mocy stwórca, któryś doskonale wykonał opatrnościowe dzieło zbawienia ludzkości, Chryste Boże nasz, który rozbiliś nierozzerwalne więzy grzechu i kajdany otchłani oraz zdeptałeś mnóstwo złych duchów, który samego siebie przywiodłeś na nieskalaną Ofiarę za nas i ciało swoje przeczyste wydałeś na męki, ciało niepodległe i niedostępne żadnemu grzechowi, i strasznym tym i niewypowiedzianym aktem arcykapłańskim darowałeś nam życie wieczne, zstąpiłeś do otchłani i więzy wieczne skruszyłeś, i będącym w ciemnościach pokazałeś tym drogę zbawienia; będącego zaś przyczyną zła i przebywającego na głębokościach węża, pełną Bożej mądrości chytrą złowileś i więzami mroku związałeś w Tartarze, i w ogniu nieugaszonym oraz zamknąłeś mocno w ciemnościach zewnętrznych niewypowiedzianą Twoją mocą, wielce sławna mądrości Ojca, okazałeś się wielkim pomocnikiem dla napastowanych i oświeciłeś pozostających w ciemnościach i w cieniu śmierci. Ty wiecznie istniejący Panie chwały i Ojca Najwyższego Synu umiłowany, wieczna światłości z wiecznej światłości, Słońce Sprawiedliwości, usłysz nas, modlących się do Ciebie, i daj odpoczynek duszom swoich sług, zmarłych Ojców i braci naszych oraz wszystkim krewnym według ciała i wszystkim zmarłym w wierze, których teraz wspominamy, gdyż Ty masz wszelką władzę i w ręce swojej trzymasz wszystkie krańce ziemi. Władco wszechwładny, Boże ojców i Panie miłosierdzia, Stwórco wszystkich istot śmiertelnych i nieśmiertelnych, i całej ludzkiej natury, powoływanej do życia i odwoływanej, Panie życia i śmierci, tu przebywania i tam przemienienia, który odmierzasz lata życia i wyznaczasz godzinę śmierci, skierowujesz do otchłani i z niej wyprowadzasz, więziesz w niemocy i wypuszczasz w potęgę, wypełniasz wszystkie obecne potrzeby i kierujesz z pożytkiem przyszłymi, związanych śmiertelną mocą weseląc nadzieją zmartwychwstania. Sam przeto, Władco wszystkich, Boże nasz Zbawco, nadziejo wszystkich krańców ziemi i będących w morzu daleko, który w ten ostatni, wielki i zbawczy dzień święta Pięćdziesiątnicy okazałeś tajemnicę świętej, jednoistotnej, wiecznej, nierozdzielnej i jedynej Trójcy, a zstąpienie i przyjście świętego i życiowtórczego Twego Ducha pod postacią języków ognistych rozlałeś na Twych świętych apostołów i ogłosiłeś ich zwiastunami i wyznawcami naszej wiary oraz okazałeś głosicielami prawdziwej teologii, który i w to najdoskonalsze i zbawcze święto zechciałeś przyjąć modlitwy oczyszczające za przebywających w otchłani, dając nam wielką nadzieję wypuszczenia uwięzionych i rozwiązania ich nieczystości oraz zesłania Twojej pociechy. Usłysz nas, pokorne Twoje sługi, błagających Ciebie, i duszom swoich zmarłych sług daj odpoczynek w miejscu światłości, w miejscu szczęśliwości, w miejscu ochłody, gdzie odstąpi od nich boleść, smutek i wzdychanie, umieść ich w miejscu sprawiedliwych i w miejscu pokoju, daj im odpuszczenie grzechów i uczyn godnymi zbawienia, albowiem nie martwi sławią Ciebie, Panie, ani też pozostający w otchłani nie mogą Ciebie wyznawać, ale my żywi błogosławimy Ciebie i modlimy się, i modlitwy oczyszczenia oraz ofiary zanosimy Tobie za ich dusze.

**Dodaje się i tę modlitwę:**

**B**oże wielki i wieczny, święty i miłujący ludzkość, który pozwoliłeś nam w tej godzinie stanąć przed niedostępną Twoją chwałą, aby Ciebie opiewać i głosić chwałę Twoich cudów, oczyść nas, niegodne Twoje sługi, i daj łaskę, abyśmy sercem skruszonym pokornie zanosili Tobie trójświętą chwałę i dziękczynienie za wielkie Twoje dary, które nam uczyniłeś i zawsze nam czynisz. Wspomnij, Panie, na naszą niemoc i nie gub nas z nieprawościami naszymi, ale uczyn wielkie miłosierdzie nad nami pokornymi, abyśmy uniknęli ciemności grzechów i chodzili w prawdzie, odziewając się w oręż światłości, bezpieczni od zrad, wolni od wszelkich złych pokus i z bojaźnią wysławiali za wszystko Ciebie, Jedyne prawdziwego i miłującego ludzi Boga. Władco wszystkich i Stwórco, zaprawdę i zaiste wielka to tajemnica, czasowe odejście Twych stworzeń, a następnie ponowne zjednoczenie i odpoczynek na wieki. Dziękujemy Tobie za wszelkie okazane nam łaski, które teraz wyznajemy, za nasze przyjście na ten świat i za nasze odejście, za niezawodną obietnicę zmartwychwstania i życia wiecznego, którą przed wiekami nam zaręczyłeś, a którą przyjmujemy w przyszłym powtórnym Twym przyjściu. Ty bowiem jesteś pierwszym zmartwychwstałym i zmarłym sprawiedliwym i miłującym Sędzią, nagradzającym Władcą i Panem, który dla skrajnego wyniszczenia samego siebie przyjął ludzkie ciało, który też z miłosierdzia i łaskowości dobrowolnie doświadczyłeś naszych cierpień i niepokojów oraz sam cierpiałeś będąc doświadczanym, z czułością wprowadziłeś nas do twojej

chwały, a poprzez wejście w pokusę i jej zwyciężenie stałeś się dla nas doświadczanych naszą podporą, jak sam to obiecałeś. Przyjmij więc, Władco, nasze modlitwy i błagania, daj odpoczynek wszystkim naszym ojcom, matkom, dzieciom, braciom i siostram według ciała i według ducha, i duszom wszystkich zmarłych. Umieść ich duchy i imiona w księdze żywota, w nadziei zmartwychwstania, życia wiecznego, na łonie Abrahama, Izaaka i Jakuba, w krainie żywych, w królestwie niebieskim, w raju słodczy, wprowadzając wszystkich do świętego Twego domu za pośrednictwem świętych Twoich aniołów. Wskrześ także nasze ciała w dniu, który wyznaczyłeś według Twojej sprawiedliwej i prawdziwej obietnicy. Dla Twoich bowiem sług, Panie, nie ma śmierci, gdyż odchodzimy z ciała i przychodzimy do Ciebie, Boga naszego, ale jest to przejście od spraw bolesnych do pożytecznych i słodkich, na odpoczynek i radość. Jeżeli zgrzeszyliśmy przeciwko Tobie, miłosierny bądź dla nas, gdyż nikt nie jest czysty przed Tobą i wolny od swych nieprawości, ani też żaden dzień naszego życia nie jest naszą własnością, a tylko Ty jeden zjawileś się na ziemi bezgrzesznym, Panie nasz Jezu Chryste, przez którego wszyscy mamy nadzieję otrzymać miłosierdzie i odpuszczenie grzechów. Przeto więc jako Dobry i Przyjaciel człowieka Bóg oddał, odpuść, daruj nasze grzechy dobrowolne i mimowolne, świadome i nieświadome, znane i zapomniane, popełnione czynem, myślą, słowem, w całym naszym życiu i w każdym naszym ruchu. Zmarłym zaś daruj wolność i ochłodę, a nas tu obecnych pobłogosław, daruj koniec naszego życia pełen pokoju i dobra, a także wszystkim Twym ludziom, otwórz ku ludziom swoje miłosierdzie i miłość, a na Twym strasznym i budzącym bojaźń Sądzie uczyn nas godnymi Twego królestwa.

**Dodaje się i tę modlitwę:**

**Boże wielki i najwyższy, jedyny, który masz nieśmiertelność, który żyjesz w niedostępnym świetle, który wszystkie stworzenia z mądrością stworzyłeś, rozdzieliłeś światłość od ciemności, słońce daleś, aby świeciło dniom oraz księżyc i gwiazdy, aby rozjaśniały mroki nocy, który w obecnym dniu przychyłasz swoje oblicze do naszych prośb i pozwalasz nam przynosić Tobie ofiarę wieczorną. Sam, miłujący ludzkość Panie, wnieś naszą modlitwę jako dym kadzidlany przed Tobą i przyjmij ją jako woń wdzięcznej ofiary. Pozwól nam spędzić nadchodzący wieczór i nadchodzącą noc w pokoju, przyoblecz nas w oręż światłości, wybaw od nocnych lęków i od wszelkiej rzeczy znajdującej się w ciemnościach, daruj nam sen, który darowałeś na ukojenie naszych niemocy, wolny od wszelkich myśli szatańskich. O Władco i ofiarodawca wszystkich łask, obyśmy także na naszych łóżach doznali pociechy, wspominając również w nocy najświętsze Twoje imię i oświeceni pouczeniami Twych przykazań, z duchową radością powstali ku głoszeniu chwały Twoich łask oraz zanosili modlitwy i błagania do Twojej łaskawości za nasze grzechy i za wszystkich Twoich ludzi, poprzez modlitewne wstawiennictwo Najświętszej Bogurodzicy nawiedz nas, Panie, w swym miłosierdziu.**

**Diakon:** Wspomóż, zbaw, zmiłuj się, podnieś i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

**Chór:** Panie zmiłuj się.

**Diakon:** Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodzicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem, i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

**Chór:** Tobie, o Panie.

**Kapłan:** Albowiem Ty jesteś odpoczynkiem dusz i ciał naszych, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

**Chór:** Amen.

**Diakon:** Dopełnijmy wieczorną modlitwę naszą do Pana.

**Chór:** Panie, zmiłuj się.

**Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.**

**Chór:** Panie, zmiłuj się.

**O** to, aby cały ten wieczór był doskonały, święty, spokojny i bezgrzeszny, Pana prośmy.

**Chór:** Racz dać, o Panie.

**O** anioła pokoju, wiernego przewodnika, stróża dusz i ciał naszych, Pana prośmy.

**Chór:** Racz dać, o Panie.

**O** przebaczenie i odpuszczenie grzechów i przewinień naszych, Pana prośmy.

**Chór:** Racz dać, o Panie.

**O** to, co dobre i pożyteczne dla dusz naszych i o pokój dla świata, Pana prośmy.

**Chór:** Racz dać, o Panie.

**O** dokonanie reszty życia naszego w pokoju i pokucie, Pana prośmy.

**Chór:** Racz dać, o Panie.

**O** chrześcijańskie zakończenie życia naszego, bezbolesne, bez zawstydzenia, spokojne, i o dobrą odpowiedź na budzącym bojaźń Sądzie Chrystusa, prośmy.

**Chór:** Racz dać, o Panie.

**Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem, i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.**

**Chór:** Tobie, o Panie.

**Kapłan:** Albowiem jesteś Bogiem dobrym, Przyjacielem człowieka, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

**Chór:** Amen.

**Kapłan:** Pokój wszystkim.

**Chór:** I duchowi twemu.

**Diakon:** Skłońmy nasze głowy przed Panem!

**Chór:** Przed Tobą, Panie.

**Kapłan odmawia tę modlitwę:**

**Panie, Boże nasz, który nachyliłeś niebiosa i zstąpiłeś, aby zbawić rodzaj ludzki, wejrzyj na Twoje sługi i na Twoje dziedzictwo, albowiem słudzy Twoi skłonili swe głowy, zgięli swoje karki przed Tobą, budzącym bojaźń Sędzią, Przyjacielem człowieka, nie oczekując pomocy od ludzi, ale oczekując Twego miłosierdzia i oczekując Twego zbawienia. Zachowaj ich w każdym czasie i w obecny wieczór, i w nadchodzącą noc, od wszelkiego wroga, od wszelkiego wrogiego działania diabła, od próżnych słów i od złych wspomnień.**

**Niech będzie panowanie Twego królestwa błogosławione i wysławione, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.**

**Chór:** Amen.

**Następnie schodzą się dwa chóry i śpiewają stichery isomelasy, ton 3:**

**Stichos:** Teraz na znak wszystkim zostały objawione języki ognia.



Judejczycy, z których według ciała narodził się Chrystus, osłabli w wierze i odpadli od Bożej łaski, my zaś, pochodzący z pogan, staliśmy się godni światłości, umocnieni słowami uczniów głoszących chwałę łaskawego dla wszystkich Boga. Z wiarą kłaniamy się więc Świętemu Duchowi, umocnieni przez Zbawcę dusz naszych.

**Stichos:** Serce czyste stwórz we mnie, Boże, i ducha prawego odnów we wnętrzu moim.

Teraz Pocieszyciel został wylany na każde ciało, od chóru apostołów poczynając na wszystkich wiernych rozprzestrzenia się łaska i Duch władczo zstępuje pod postacią ognia, rozdając uczniom różne języki ku wielbieniu Boga. Przeto nasze serca oświećmy, w wierze umocnijmy Świętym Duchem i módlmy się o zbawienie dusz naszych.

**Stichos:** Nie odrzucaj mnie od oblicza Twego i Ducha Twego Świętego nie odbieraj mi.

Teraz mocą władczą Chrystusa przyoblekają się z wysoka apostołowie, odnawia ich bowiem Pocieszyciel tajemniczym odnowieniem rozumu, którzy w różnych językach wzniosłe głoszą zawsze Istniejącego, i wielbią łaskawcę wszystkich, Trójosobowego Boga. Przeto oświeciwszy się ich naukami, pokłońmy się Ojcu z Synem i Duchem, modląc się o zbawienie dusz naszych.

**Chwała, i teraz. Ton 8:** Przyjdźcie ludzie, pokłońmy się trójhipostatycznemu Bóstwu, Synowi w Ojcu ze Świętym Duchem, Ojciec bowiem poza czasem zrodził Syna współistotnego i współtronującego, i Duch Święty był w Ojcu wysławiany z Synem, jedna moc, jedna natura, jedno Bóstwo. Kłaniamy się Jemu wszyscy i mówimy: Święty Boże, który wszystko stworzyłeś przez Syna Twego przy współdziale Świętego Ducha. Święty Mocny, przez którego poznaliśmy Ojca i Duch Święty przyszedł na świat. Święty Nieśmiertelny, Pocieszycielu, Duchu pochodzący od Ojca i spoczywający w Synu. Trójco Święta, chwała Tobie.

**Także:** Teraz pozwalasz odejść słudze Twemu. **Trisagion. Najświętsza Trójco. Ojciec nasz. Troparion, ton 8:**

Błogosławiony jesteś, Chryste Boże nasz, któryś rybaków uczynił mędracami, zesławszy im Ducha Świętego i przez nich złowiwszy świat, Przyjacielu człowieka, chwała Tobie.

**Kapłan:** Oto mądrość!

**Chór:** Pobłogosław!

**Kapłan:** Błogosławiony Chrystus, Bóg nasz, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

**Chór:** Amen. Umocnij, Boże, świętą prawosławną wiarę i prawosławnych chrześcijan na wieki wieków.

**Kapłan:** Najświętsza Bogurodzico, zbaw nas!

**Chór:** Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

**Kapłan:** Chwała Tobie, Chryste Boże, Nadziejo nasza, chwała Tobie!

**Chór:** Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen. **Panie, zmiłuj się, trzy razy. Pobłogosław!**

**Kapłan:** Chrystus, prawdziwy nasz Bóg, który zstąpił z ojcowskiego i boskiego łona, wyniszczył samego siebie i z niebios zszedł na ziemię, przyjął w całości naszą naturę i przebóstwiwszy ją znowu na niebiosa wstąpił i zasiadł po prawicy Boga i Ojca, po czym Boskiego, Świętego, współistotnego i współsławionego i współwiecznego Ducha zesłał na swych świętych uczniów i apostołów, i tym ich oświecił, a przez nich cały świat, dla modlitw przeczystej, nieskalanej i świętej swojej Matki, świętych, sławnych, chwalebnych, głoszących Boga i noszących Ducha apostołów, i wszystkich świętych, zmiłujcie się nad nami i zbawi nas, bo jest Dobrym i Przyjacielem człowieka.

✠   ✠   ✠   ✠   ✠   ✠   ✠   ✠   ✠   ✠